

- Wrocław ma krasnale, Wałbrzych figurki gwarków, a Szczytno ludowe pofajdoki. Lista polskich miast, które mogą pochwalić się trasami turystycznymi, gdzie rolę przewodników pełnią postacie związane z historią miasta jest coraz dłuższa. Od dziś do tego grona dołączają Starachowice - poinformował Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek.



W całej Polsce panuje moda na trasy turystyczne, gdzie rolę przewodników pełnią postacie związane z danym miastem, historią czy gospodarczymi tradycjami. Wszystko zaczęło się we Wrocławiu, gdzie na ulicach stolicy Dolnego Śląska pojawiły się charakterystyczne krasnale. Turyści potrafili przejść wiele kilometrów tylko po to by je znaleźć, sfotografować i pochwalić się pamiątkową fotografią rodzinie lub w sieci. Obecnie jest ich ponad 600 i ta liczba z roku na rok rośnie, a krasnale stały się magnesem przyciągającym turystów do Wrocławia.



Krokiem Wrocławia i gier miejskich proponowanych turystom idą kolejne miasta. Poszukiwanie oryginalnych figurek to przede wszystkim świetna zabawa, cel spacerów dla osób w każdym wieku.

Miasta dopisują się więc na polskiej mapie takich atrakcji. Suwałki to rodzinne miasto Marii Konopnickiej – nie dziwi więc obecność na ulicach figurek krasnoludków. W Szczytnie turyści zwiedzają nie tylko zamek krzyżacki – tam czekają na nas również pofajdoki, czyli postacie z legend uosabiające mądrość ludową i humor. Wałbrzych to tradycje górnicze, na ulicach stanęły więc figurki gwarków.



- W Polsce coraz więcej miast oferuje szlaki turystyczne, gdzie przewodnikami są postacie związane z miejscową tradycją i legendą. Poza wymienionymi wyżej miejscami zabawne figurki znajdują się również w Gdańsku, Kołobrzegu, Zielonej Górze czy Gnieźnie. Szukając ich, naprawdę można polubić spacer, a zwiedzanie będzie prawdziwym wyzwaniem i przygodą. I właśnie na takie wyzwanie gotowe są już Starachowice – zapewniają władze miasta.



Od dziś na ulicach naszego miasta będzie można spotkać sympatyczne „Starusie”, czyli miniatury legendarnej ciężarówki Star produkowanej w Fabryce Samochodów Ciężarowych. Na razie jest ich trzy, ale wkrótce kolekcja małych rzeźb wykonanych przez starachowickiego artystę Leszka Drożdża się powiększy.



- Pierwsze miniatury ustawiliśmy obok Centrum Kreatywności Pałacyk, Zalewu Lubianka oraz w Parku Miejskim. Zachęcam do edukacyjnych spacerów po mieście i poszukiwań małych rzeźb. Jestem jednak przekonany, że wkrótce na mapie Starachowic pojawią się kolejne. Zachęcam starachowickich przedsiębiorców, instytucje czy miłośników motoryzacji do fundowania kolejnych figurek. Razem możemy stworzyć niesamowitą miejską atrakcję, która będzie przyciągać do Starachowic turystów z całej Polski. Razem możemy przywrócić sławę starachowickiej legendzie. Ocalić od zapomnienia, a najmłodszym miłośnikom motoryzacji zapewnić przygodę życia, o swoim mieście, o Starachowicach. Szanowni Państwo, ścieżka Starusiów jest już oficjalnie otwarta – dodaje Prezydent Miasta.

